(Nro. 294.)

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek — Nro. 148. — 20. Grudnia 1822.

U w i a d o m i e n i e.

Na Gazetę Lwowską na rok przyszły 1823, przyymuie się prenumerata do końca bieżącego miesiąca, by stosownie do liczby PP. Prenumeratorów, nakład urządzić można.

Oprócz Oddziału wiadomości politycznych, obeymować ona będzie Oddział literacki pod napisem Rozmaitości i Dodatek doniesień rządowych i prywatnych.

Cena prenumeraty zostaie dawna t. i. za czas od 1. Stycznia do końca Czerwca 1823go: 9 ZR. 36 kr. M. K. czyli 24 ZR. W. W.

Prenumeratę przyymuie C. K. Zwierzchny Urząd poczty Lwowskiey i wszystkie C. K. Urzędy pocztowe prowincyyne.

Wiadomości kraiowe.

Okólnik
C. K. Rządu kraiowego.

O połączeniu niektórych krain Ilyryyskich z Węgrami.

Nayiaśnieyszy Pan chcąc Swoim wiernym poddanym Królestwa Węgierskiego nowy okazać dowód Swoiey naywyższey łaski i życzliwości, i pomnożyć dla nich korzyści handlu z kraiami obcemi, naywyższym listem gabinetowym z d. 1. Lipca r. b. uchwalić raczył, aby część Kroacyi cywilney za rzeką Sawą położona, i dawne Pomorze Węgierskie, które to powiaty dotąd uzupełniaiącą część Królestwa Ilyryi składały, z Królestwem Węgierskiem połączone były.

Tudzież raczył Nayiaśnieyszy Pan naywyższą uchwałą z dnia 23. Września rozkazać, aby oddanie i odebranie wspomnionych krain, a przeto i zaprowadzenie w nich Rządu Węgierskiego, z dniem 1. Listopada r. t. uskutecznione było.

Co w skutku dekretu wysokiey Kancelaryi nadworney z dnia 29. Października r. b ninieyszém do powszechney podaie się wiadomości.

We Lwowie dnia 10. Listopada 1822.

(Podpisy).

Uwiadomienia.

I. Nayiaśnieyszy Pan naywyższą uchwałą z dnia 29. Września r. b. raczył Wawrzeńcowi Gutseel z Monachium, teraz w Leopoldsztadzie pod Nrm. 321 mieszkaiącemu, nadać wedle przepisów Patentu z dnia 8. Grudnia 1820 przywiley pięcletni na odkrycie: »plecenia lub tkania z rybiego rogu (fiszbeinu) i końskiego włosienia, tudzież z samego fiszbeinu, ze trzciny Hiszpańskiey, z wierzbiny, lub z oboyga razem, kapeluszów i czapeczek dla dam i mężczyzn różnego kształtu i koloru, także z rybiego rogu i końskiego włosienia, flaszek polowych, koszyków i innych tym podobnych galanteryy.«

II. Podczas rozdawania nagrod przeznaczonych na ulepszenie chowy bydła i koni, przedsięwziętego w Kołomei d. 1. Sierpnia r. b. odebrały następuiące osoby zasłużone premia: a) za przychów naypięknieyszych czteroletnich źrzebców po 20 Cz. Zł. w złocie: Piotr Detournell, urzędnik ekonomiczny z Horodenki i Karol Rohann, Chyrurg z Jabłonowa; b) za przychów naypięknieyszych klacz czteroletnich po 6 Cz. Zł. w złocie poddani: Jan Szymiński z Kamionki wielkiey, Szczepan Meszko z Piadyk i Jakób Filipczuk z Sopowa. Co się tym końcem podaie do wiadomości, aby innych gospodarzy wieyskich i poddanych zachęcić do troskliwego chowu koni, tey tak ważney i zyskowney gałęzi w gospodarstwie i do korzystania z instytutu utrzymuiącego stadniki Cesarskie.

III. Celem dzielnego zachęcenia do chowu koni i bydła iako naykorzystnieyszey gałęzi gospodarstwa wieyskiego podaie się do publiczney wiadomości, że następuiące osoby na dniu 11. Lipca r. b. w Czerniowcach na Bukowinie ustanowione nagrody ze Skarbu rządowego otrzymały, iako to: 1.) za przychów naypięknieyszego źrzebca po stadniku skarbowym

)(

poddany Stefan Dodolski z Kamionki otrzymał 20 Czerw. Złotych; 2) za przychów naypięknieyszéy klaczki po stadniku skarbowym otrzymał poddany Fryderyk Schmied z St. Onufri 6 Cz. Złt. i 3) za przychów naypięknieyszego byka poddany Alexy Gikało z Zuczki 12 ZR. M. K., tudzież za naypięknieysze krowy, otrzymali Jan German z Ropcza i Michał Ostafi z Rosza, każdy po 8 ZR. w Mon. Konwencyyney.

IV. Celem zachęcenia innych poddanych do sadzenia i pielęgnowania drzew owocowych, téy tak użytecznéy gałęzi gospodarstwa wieyskiego, podaie się do powszechnéy wiadomości, że sześciu poddanych Samulaszkowieckich stosównie do Okólnika z dnia 27. Lutego 1797 Nro. 3917 ustanowione nagrody po 27 ZR. w Mon. Konw. z Skarbu rządowego otrzymali, albowiem każdy z nich podług złożonych dowodów więcéy iak 200 sztuk drzew owocowych zasadził i do płodności doprowadził.

Kurs Wiedeński z dnia 11go Grudnia: Obligacyie długu Stanu 5 procentowe w M.K. 83 7/32.— Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M. K.———.— Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. K. 103 —.— Certyfikaty na pożycz. z r. 1821 za 100 M. K. ——— Oblig. bank Wied. 2 1/2 proc. 39 Mon. Konw. — Kurs na Augszburg za 100 Kur. 100 1/8 Uso. — Moneta konwencyyna za 100, 249 7/8.— Akcyie bankowe, iedna po 934 1/2 ZR. M. K.

Z Królestwa Lombardzko-Weneckiego. — Wiadomości z Werony z d. 26. Listopada donoszą: »Przez Municypalność ogłoszone powszechne oświecenie, miane bydź w tym zamiarze wykonanem, by naszemu ukochanemu Monarsze dać nowy dowód wdzięczności i uczcić przytomność tak wielu wysokich osób, odbyło się w Poniedziałek d. 25. wieczorem. Cudowny blask rozrzucała Porta nuova z całą ulicą oświeconą piramidami. Porta Borsari, pałac Maffei na placu delle Erbe, sam plac ten i pięknie wystroione sklepy kupieckie, były oświecone woskiem. Na ulicy del Corso wznosił się Arco de Gavi z temi samemi słupami i podstawami, które miał pierwotnie i na tém samém mieyscu, gdzie stał dawniéy. Całkiem wybudowany był z drzewa i tak oświecony, że przedstawiał całą dawną postać tego pomnika, którego zniszczenie ieszcze sobie z boleścią przypominamy. Lecz nawet naypięknieysze mieysca musiały ustąpić prawdziwie zachwycaiącemu widowisku, które plac della Bra przedstawiał. — Wielki pałac główney straży, cały amfiteatr ze stron wszystkich oświecony, kościół St. Agnieszki, i dalszy ciąg łuków i piramid łączący z sobą dwa wielkie pomniki, przedstawiały nam widok majestatyczny, rozmaity i foremny przewyższaiący wszelkie wyrazy. N. N. Cesarstwo otoczeni wieloma znakomitemi osobami różnych dworów raczyli wysiąść z powozów i przechodzić pieszo nowe ulice wyszczególniaiące się z oświecenia, potém wśród radości licznie zgromadzonego ludu wsiedli znowu do powozów i krok za krokiem iechali przez ulice od Porta nuova i przez inne interesuiące części miasta, gdzie z wrodzonem sobie zniżeniem i łaskawością przyymowali te dowody uszanowania wiernych mieszkańców. — Także i pograniczne pagórki z ich rozsianemi chatami, iako też i zamek były oświecone, dla tego i z mostów na rzece Etsch można było widzieć oświecenie niemniéy piękne i uderzaiące, tudzież i owę kształtność panuiącą w iego urzędzeniu. Wszystkie ulice i wszystkie mieysca były napełnione ludem okazuiącym widocznie, że i przy sposobności naywiększych uniesień porządek i pożądaną spokoyność zachowywać umié.«

Podług wiadomości z Werony, N. Cesarz Alexander uznaiąc wyszczególniaiące się zasługi domu Rothschild, uczynione dla Rossyyskiego Państwa we wielu sprawach dotyczących skarbu i kredytowych, raczył nadać braciom Baronom Salomonowi i James Rothschildom order S. Włodzimierza.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Przez wyspę S. Tomasza przybyła urzędowa wiadomość do Londynu, że Hiszpański Jenerał Morales d. 6. Września (iak pierwotnie twierdzono) objął w posiadłość Maracaibo. Przy iego wylądowaniu w Puerto de Zoleta napadnięty został od oddziału Kolumbianów, pod dowództwem Karlosa Castellego i zaszła między niemi bitwa, w któréy Kolumbiianów zbito, tak, że z utratą 30 ludzi uszli przed siłą przewyższaiącą. Cino Clemente, Wielkorządca Maracaibo, odpłynął ze znacznieyszemi mieszkańcami. Lądem i morzem pospieszały woyska na obronę Maracaibo i twierdzą nawet, że się Morales nie potrafi utrzymać. Podług innych wiadomości nie ma ón nawet podobnego zamiaru, lecz usiłowaniem iego iest utrzymać na morzu eskadrę z woyskiem na pokładzie i myśli wylądować na brzegach mieysc takich, które są warte rabunku. Puerto-Cabello służy mu za przytułek.

Hiszpaniia.

W liście z Urgelu z d. 15. Listopada umieszczonym w gazecie *»l'Etoile«* znayduią się następuiące wiadomości: »Trappista, Don Antonio Maragnon, iak WPanu doniosłem, przybył tu w sam czas, by odkryć sprzysiężenia, mogące nam bydź bardzo niebezpiecznémi. W dzień po swoiém przybyciu odwiedził zamek, chciał, by iego artylerya robiła ćwiczenia ogniem, lecz zobaczył, że działa artyleryi po naywiększéy części były piaskiem napełnione, a w innych leżały kule za prochem. Przeczuwaiąc zdradę zaprosił dowódcę zamku i artyleryi do siebie do miasta, by rzecz tę lepiéy roztrząsnąć, atoli dowódca nie chciał wyyść z zamku. Trappista przybył znowu, zabroniono mu przystępu, nareście zdradą i za pomocą niektórych wiernych roialistów udało mu się dostać do zamku, kazał pochwytać zdrayców i okuć w kaydany. Poczém opatrzył całe woysko załogi i klucze tego ważnego stanowiska powierzył Don Bareirowi, Sekretarzowi Rejencyi, obsadziwszy zamek wprzódy wiernem woyskiem. Po tych urządzeniach, które nas uratowały, odiechał dla obięcia, iak twierdzono, dowództwa nad Nawarrą. Ia zaś sądzę, że ma chęć udać się dla duchowney samotności do swoich przełożonych do Toulouzy. (Podług Gazet Paryzkich z dnia 25. Listopada stanął iuż w Toulouzie.) — Dowiaduiemy się, że d'Eroles gotuie się do nowéy potyczki. W téy chwili biią się w Conca de Tremp i koło Talarnu, mieysca urodzenia Barona d'Eroles, który własnego ogniska z większą ieszcze odwagą bronić będzie.«

Poźnieysze wiadomości o stanie rzeczy w Katalonii (w Paryzkich Gazetach umieszczone d. 28. Listop.) brzmią bardzo nie pomyślnie dla woyska Wiary. Mina miał oblędz Urgel (miasto) wszystko spustoszyć ogniem i mieczem a załoga z 1,000 ludzi złożona, cofnęła się do twierdzz. Jeszcze d. 20. t. m. znaydowała się Rejencyia w Puycerdzie, lecz kancelaryią swoię odesłała do Lliwii, leżącéy u samych stóp Pireneów.

Naynowsze Gazety Paryskie z d. 29. Listopada nie zawieraią żadnych bliższych wiadomosci o poruszeniach stronnictw prowadzących woynę w Katalonii. Przeciwnie zdaie się podług listu pisanego z Bayonny pod d. 23. t. m., że woysko Wiary w Nawarze znowu zaczyna brać przewagę, odkąd Don Karlos O' Donnel nad niem obiął dowództwo. Następuiąca iest osnowa wyżwspomnionego listu: »Nawarskie woysko Wiary uczyniło poruszenie naprzód. Opusciwszy Estellę udało się do Salvatyiery dla ścigania oddziału Torryiosa. Ten naturą położenia zmuszony został wdać się w potyczkę, któréy chciał chętnie uniknąć. Potyczka ta odbyła się d. 17. Listopada; woysko konstytucyyne ucierpiało wiele przez upor, że chciało koniecznie bronić stanowiska, na którém żadną miarą utrzymać się nie mogło. Nie można ieszcze wiedzieć z pewnością, ile obadwa oddziały utraciły, lecz wszystko wnioskować nam każe, że strata konstytucyionistów iest tak dalece znaczną, iż nie zaraz będą w stanie bronić się, iak przynależy, a Jenerał O'Donnel będzie mógł bez przeszkody dalsze czynić postępy. Ubolewać potrzebá, że w potyczce téy Jenerał O'Donnel przeciw rodzonemu bratu walczyć był przymuszony. — Merino dotychczas stoi *en échélon* na drodze prowadzącéy do Madrytu. Żołnierze iego obsadzili wszelkie przeyścia, tak, że kommunikacyia przeto mocno utrudzoną bywa. — Podług szerzących się wieści oczekuią Trappistę w Saint-Jean Pied-de-Port, gdzie obiąć ma dowództwo nad iednym oddziałem woyska Nawarskiego.«

Gazeta *»l'Etoile«* z d. 30. Listopada donosi: »Baron d'Eroles rozpuścił szczątki woyska swoiego od 2 do 300 ludzi i rozkazał im, ażeby prowadzili woynę guerylłasów. Góry Katalońskie przeto napełnione będą owymroialistycznymi żołnierzami, których nieszczęście nie pokonało. Mequinenza i zamek Urgelu są ieszcze w ich mocy, Nawarra i Arragoniia po naywiększéy części w powstaniu.«

Wspomniona gazeta z d. 3. Grudnia zawiéra znowu rzeczy następuiące: »Baron d'Eroles stoi na moście Baru, oddalonym o mil trzy od Urgelu na drodze z Lliwii do Cerdagnii; iest na czele swoiego woyska, a Mina znayduie się na płaszczyznach Urgelu w nieiakiéy odległości od zamku. Miasto Urgel opuszczone zostało przez mieszkańców. Mina wydał odezwę, w któréy wzywa woyska Francuzkie, by się z nim łączyło w powszechnéy sprawie wolności.«

Donoszą gazety liberalne, że przyprowadzono z Minorki do Barcelony wielką liczbę uwięzionych osób po naywiększéy części Xięży. Przybyło tam także z Minorki 96 patryiotów maiących składać kompaniią pod dowództwem Pułkownika Costa.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Z Londynu d. 26. Listopada. — Dnia 22. b. m były pokoie u Króla Jmci w Karl-

tonhouse. Znaydowali się wszyscy Ministrowi i znakomitsi urzędnicy, oraz Posłowie Perski, Sardyński i Saski. Odprawił potém Monarcha kapitułę orderu podwiązki, na którey Margrabiego Hartford, w mieysce zmarłego Margrabiego Londonderry, obrano kawalerem tego orderu. P. Canning wprowadził potém Posła Perskiego Mirzę-Mahomeda-Saleha do gabinetu Królewskiego, gdzie złożył Monarsze list wierzytelny i został łaskawie przyięty. Dał nakoniec Król Jmć posłuchanie kilku Posłom zagranicznym, a na tayney radzie zatwierdził wyrok śmierci na 28 zbrodniarzy, a 48 innym też karę złagodził.

Francyia.

Monitor z d. 2. Grudnia zawiera Królewskie rozporządzenie z dnia poprzedzaiącego, mocą którego Minister Spraw Zewnętrznych Wice-Hrabia de Montmorency, (który d. 30. Listopada o godzinie wieczorem wrócił z Werony do Paryża) został mianowany od Krola Jegomości w dowód iego zadowolenia Xiążęciem, który to tytuł będzie przyłączony do iego godności Para.

Ministrowie mieli znowu d. 29. Listopada wieczorem u Ministra Woyny Zgromadzenie obradowe.

Królewski wyrok z d. 20. Listopada powołuie pod sztandary 40,000 ludzi z klassy wieku 1822.

Wszelkie wybory iuż ukończone i taki maią skutek, że samych Rojalistów obrano i ani ieden kandydat strony liberalney mianowany nie został.

D. 27. Listo. uwolniono od winy X. Pradta i P. Guise zapozwanych za to, że przedrukowali w Konstytucyioniście artykuł pod tytułem: *Mon Congrés*, i kazano im oddać zagrabione numera tego Konstytucyionisty, w którym znaydował się wyżwspomniony artykuł.

Benjamin Constant, będąc iak wiadomo skazanym niedawno przez sąd policyi poprawczéy na więzienie i kare pieniężną, znowu d. 27. Listopada został przed sąd ten powołany. Następuiący był powod: W procesie Bertona twierdził Podprefekt z Saumur, Carrere, przed sądem (*Assis*), że osoba, którą Benjamin Constant podczas pobytu swoiego w Saumur miał przy sobie, nie była iego małżonką. P. Benjamin Constant sprzeciwiał się mocno temu twierdzeniu P. Carrere i zdanie swoie względem tego podał do Paryzkich gazet liberalnych, i z tego to powodu powtórnie przed sąd został powołany, ponieważ obraził urzędnika stanu, który oprócz tego w procesie Bertona iako świadek występował. — Sąd skazał Benjamina Constant na (dalsze) sześć tygodniowe więzienie i na 100 fr. kary pieniężney. (Król. Prokurator nalegał na sześćmiesięczne więzienie i na karę pieniężną 3000 fr.) W równym czasie odpowiedzialnych redaktorów owych liberalnych dzienników, którzy oświadczenie Benjamina Constant do pism swoich przyięli skarano 14 dniowém więzieniem i karą pieniężną 500 franków.

Oczekiwano w Perpignan przybycia 200 żandarmów dla wykonywania Policyi przy woysku obserwacyynem.

Królestwo Oboiey Sycylii.

Podług doniesień z Neapolu Król Jegomość Pruski stanął w Stolicy téy w dobrem zdrowiu d. 21. wieczorem o godzinie 6. Xiąże Kalabryi odwiedził Króla ieszcze tego samego wieczora. Dnia następuiącego o 11 godzinie oddał Król Jegomość Xiążęciu odwiedziny, przy którey to sposobności przedstawiał mu Xiąże osoby swoiego orszaku. Po południu przybyli synowie Królewscy Xiążęta Ludwik i Karol, a wieczorem ze swoim dostoynym oycem zachowuiącym nayściśleysze *incognito*, byli w Królewskim teatrze *del Fonde*. Z rana d. 23. t. m. w towarzystwie obudwóch Xiążąt zwiedzał Król Jegomość starożytności, w które Pozzuoli tak bogaty, poczém obiadował u Xiążęcia Kalabryi, a wieczorem uczcił swoią przytomnością teatr *S. Carlo* w tym celu bogato oświecony.

Prussy.

— *Z Berlina d. 3. Grudnia.* —

Jego Królewicowska Mość Następca Tronu Szwedzkiego przybył tu w Piątek d. 29. Listopada o godzinie 7. wieczorem pod imieniem Hrabiego Schoonen i wysiadł pod lipami w Hotelu zamieszkałym przez Poselstwo Szwedzkie, ponieważ wyporządzonych dla siebie pokoiów w Królewskim zamku przyiąć nie chciał. W orszaku Królewica znaydowały się następuiące osoby: Jenerał, Baron Tholl, Norwegski Radca Stanu Hoog, Marszałek Dworu Poste i Szambelanowie, Baron Stedingk i Baron Oxenstierna. Pułkownik Lützow, maiący dawniéy to zaszczytne polecenie, ażeby Jego Królewicowskiey Mości pokazywał pobojowiska Dennewitzu i Grossbeeren, towarzyszył Jego Królewicowskiey Mości i podczas teraźnieyszego pobytu.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.